

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannorwski.

№ 107. — W Czwartek dnia 9. Maja 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Płocka, dnia 1. Maja.

W dniu wczorajszym, jako w rocznicę urodzin N. Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Aleksandra Mikołajewicza Następcy tronu, w kościele katedralnym odprawionem zostało solenne nabożeństwo, na którym tak będący na konsystencyi JJWWni Generalowie, jak i władze rządowe znajdowali się. Wieczorem zaś miasto oświeconem było.

E g i p t.

Times zamieściła następujące dosłowne tłumaczenie z tureckiego odezwy Egipskiej:

„Do Gubernatorów dystryktów. Co się tyczy ludzi, których zaciągamy do służby naszego zwycięskiego departamentu wojny, uważamy, że niektórzy z nich sobie zęby wyrwają, inni oczy wylupują, inni nareszcie członki ciała sobie odcinają w drodze do nas, przeto też większą część odsyłamy; przekonujemy się oraz z doniesień departamentu wojny, że zawsze jakaś jest ułomność. Przyszliż zatem jeszcze przed upłynieniem godziny wszystkich jeszcze niedostających ludzi, powinni być jednak mocnej konstytucyi i zdrowi; muszą też ci, których wysyłasz, mieć dozwoleństwo Szejka; a wyprawiając ich, o-

świadczyć każdemu, aby się nie ważył skaleczyć, bo ja z rodziny każdego takiego zbrodniarza zastępcę jego wybierać postanowiłem, a kto się kaleką zrobił, będzie dożywotnie wysłany na galery. Wydałem już do Szejków stosowne w tym względzie odezwy, a ty też się staraj w porozumieniu z Szejkami, o zaciąganie tych ludzi i przyslij mi ich bez odwołki. Przyslij mi też jak najrychlej resztę zaległych jeszcze ludzi z departamentu swego. Alexandrya, d. 21. Schawal 1248. (12go Marca 1833.) Pieczęć Mehmeda Alego. (Wierne przetłumaczenie.) Jerzy Oulie, pierwszy tłumacz.“

G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 4. Marca.

Król Otto mianował 4 Generalów: Kolokotroni otrzymał dowództwo w Peloponezie, Bozzari i Zavellas są dowódcami na stałym lądzie, a Kaliopulo w Nauplii.

W ł o c h y.

Z Bononii, dnia 14. Kwietnia.

Po kilkunasto-miesięcznym pobycie wysła stąd wczoraj połowa batalionu wojska austriackiego pułku Xięcia Leopolda obojga Sycylii, z połową bateryi artyleryi, do Królestwa Lombardzko-Weneckiego; druga połowa tego batalionu, z resztą bateryi artyleryi, uda się jutro tamże w pochód.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 27. Kwietnia.

(Donies. pryw. z Gaz. Vossa.) — Wiadomości wczoraj przez gońca tu z Semlina przybyłego odebrane, jakoby między Portą i Wice-Królem Egiptu miała stanąć ugoda, nie potwierdziły się. Owszém wedle autentycznych doniesień, domaga się podobno Ibrahim Basza, prócz dawniej żądanych części terytoryum jeszcze Baszaliku Adana. Wszakże nawet wśród takich okoliczności nie zwątpiono tu jeszcze o możliwości zawarcia stanowczego pokoju.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 29. Kwietnia.

Gazeta stolicy zawiera pod napisem „Zachwałność francuzka“ następujący artykuł: „Odkąd Admirał Roussin z osławioną swoją demonstracją wystąpił w Konstantynopolu, dumna i samochwalstwo Francuzów żadnych nie zna granic. Już obelżenie warowni Antwerpskiej nastęrczyło im sposobność popisywania się z junakieryą poniżającą narody, hańbiącą ich sławę wojskowości i naigrawającą się z najświętszych praw tych narodów. Obecnie ich fanfaronada istotnie godna owego Kawalera la Mancha w Donkiszocie. Wystawiają oni nam Rosyją jakby trzęsącą się z strachu i pospieszającą za pierwszym rozkazem oficera francuzkiego z pokorą ustąpić z Bosforu. Potem pozwalają oni sobie, nadęci przesadą, jak gdyby nad jakimś państwem odnieśli zwycięstwo moralne, rozstrzygnąć rozmaite pytania; chcą oni, usuwając na bok wszystkie zasady sprawiedliwości i deptając nogami układy i prawa ludów, uczynić gwałt narodom i wyzuć władzców z odziedziczonej ich potęgi. Król Niderlandów miał być pierwszą ofiarą, którą przyniesie postanowiono Minotaurowi rewolucyjnemu; on jest pierwszym zbrodniarzem, którego pochłonięć miała owa władza gminu, szarpiąca wnętrze Francji samęj, która obecnie 300,000 swoich Seidów (bandytów) z łona swego wydać zamyśla, aby utwierdzić skutki dzieła, przyrzeczonego Wielkiemu narodowi po słynnym zdobyciu warowni Antwerpskiej. Monarcha ten naprożno się odwołuje do niewzruszonych zasad sprawiedliwości; naprożno otaczają wierne ludy jego tron ojcowski, by bronić najświętszych praw swoich, niepodległości narodowej; naprożno dzielą razem z nim wszystkie gabinety europejskie system umiarkowania, kiedy prawo jego zdeптano nogami; naprożno tamuje najniegodziwszy rozrój morski przez kilka miesięcy handel holenderski i nadaje mu dotkliwie ciosy; naprożno odpowiedział Wilhelm, jęcząc pod brzemieniem brutalnej przemocy, jak Temistokles do

nieprzyjaciół swoich: „Bij, ale słuchaj.“ — „Nie idzie tu o słuchanie,“ — odpowiedzieli Francuzi w swojej gorączce wojennej, „trzeba tu tylko pomyśleć o burzeniu, wyroki nasze nie powinny być obwieszczane w Hadze w karetach dyplomatów, lecz na ostrzach bagnietów żołnierzy naszych! Flota rosyjska na pierwsze skinienie Posła naszego udaje się napowrót do Rosyi, a garstka Holendrów w gniazdach lichych fortach miałaby się sprzeciwiać rozkazom naszym i czoło stawić pogrożkom Francji. Czas, położyć temu koniec. Gdyby nasz Admirał Roussin nie był tak dzielnie wystąpił, Mikołaj jeszczeby flotę swoją miał na Bosforze i czerpałby korzyści z obcych zatargów, kiedy mu obecnie nic nie pozostaje, jak tylko hańba, że się nie wiedząc na co i po co, przygotował do wojny. To są skutki potęgi naszej, opartej na słuszności i sprawiedliwości zasad.“ — Ten przykład chępliwości francuzkiej dosłownie wypisany z jednego z ich dzienników; istotnie nie wiemy, czy się nad autorem takich bajął litować, czy też nim gardzić mamy. Francya chce napaść na Holandya i obalić tron Naussauczyków? Jakażże krzywdę wyrządziła wam ta Holandya, że ją wojną zburzyć chcecie? Czyż pokazała się ona być nieżyczliwą waszej rewolucyi lipcowej? Czyż wmieszała się w sprawy wasze? Czyż wzbraniała się uznać Ludwika Filipa? Czyż uwłaczała waszym interesom handlowym? Czyż wysłała ona legiony swoje na pomoc Karolistom albo Republikanom? Czyż wzniecała żarzące się w was płomienie niezgody domowej? Czyż zerwała naprzód stosunki dobrego sąsiedztwa? Czyż płaciła przedajnych pisarzy, aby powstawać na nowe Królestwo w tonie waszém i podburzać wściekłość stronnictw? — A cóż wy zarzucacie Nassauczykom? Że się pokazali być liościwymi, szcudrobliwymi i gościnnymi, kiedy srogie wyroki wywołania Francją trapiły? Że właśnie tych mężów przyjmowali, wspierali, bronili, których zdania teraz u was za święte uchodzą? Że zwycięstwa swego nie popierali i nie dali wam uczuć szabli swojej ostrej, gdy bataliony wasze w r. 1831, przeciw Holandyi wyruszyły? Że nie pobudzili Europy do wojny, której zmienności wszystkim są znajome? — Powiedzcież nam, czy to są pobudki waszej zawziętej napaści? Szczyćcie się tak niezmiernie z waszych zdobyczy na Wschodzie, ale wymieńcież nam ten Numer Monitora, w którym umieszczono buletyn zwycięstwa tego; albo przytoczcież choć jedną z waszych gazet ministeryalnych, któraby nie musiała ze wstydem wyznać, żeście sprzedawali skórę niedźwiedzia, nimeście go ubili? — Odwołujecie

się ciągle do zasad sprawiedliwości, a niszczyć naród, który nic nie ma przeciw sobie, jak tylko względną słabość sił materyalnych, i lichbową niestósunkowość w porównaniu z nieprzyjaciółmi swemi! Do jakiego więc sprawiedliwości odwołujecie się? Gdzież są owe rozdarte układy, którym wedle twierdzenia waszego, nową chcecie nadać powagę? Wyznajcie więc Francuzi, że słowa wasze są tylko czczą chlubą, a język wasz pełen jadowitej zdrady. Teraz, kiedy zasłona rozdarta, wzbudzają one tylko pogardę, albo litość."

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 27. Kwietnia.

Emancipation donosił wczoraj o nadzwyczajnym dodatku: „Postanowienie, rozwiązujące Izby, nie jest jeszcze podpisane, wedle twierdzenia pewnej gazety. Nic dotychczas nie zdecydowano. O godz. 3. wyprawiono sztafetę do Pana de Theux, który dzisiaj zrana do Leodyum był powrócił. Jeśli depecze te nie nadają mu rozciąglejszego pełnomocnictwa do ułożenia Ministeryum, oczywista rzeczą, iż chcą tylko przybrać pozór, jakoby nowych doświadczali kroków. Ministeryum na ostatniem posiedzeniu gabinetowem względem pytania o rozwiązaniu Izby, pogodzić się między sobą nie mogło. Pan Lebeau i Rogier byli za niem, Pan Goblet przeciw niemu.“ — Monitor dzisiejszy odpowiada na to w sposób następujący: „Pewny dziennik tutejszy, udawający, jak gdyby był ściśle o obradach gabinetowych zawiadomiony, donosi, że na onegdajszym posiedzeniu gabinetowem środek, o którym publiczność w tych dniach wiele mówi, przez dwóch Ministrów był popierany, a przez jednego zbijany. Upoważnieni jesteście my oświadczyć, że twierdzenie to zupełnie jest bezzasadne. Równie płonne są te wiadomości, których dziennik ów o krokach czynionych w celu zaprowadzenia nowych urządzeń gabinetowych, udziela.“

Z dnia 29. Kwietnia.

Rozwiązanie Izby zdaje się teraz być nieodzownie postanowionem. Emancipation wyraża w tej mierze, co następuje: „Rozwiązanie Izby reprezentantów nastąpi najniezawodniej. Pan de Theux wzbraniał się podjęcia obowiązku ułożenia nowego gabinetu.“ — Independant głosi: „Rozumiemy, że Rada Ministrów rozwiązanie Izby reprezentantów uchwaliła. Środek ten polega zapewne na wypadkach nowych układów względem utworzenia nowego Ministeryum, kiedy Pan de Theux, zaopatrzony w nieokreślone w tej mierze pełnomocnictwo, odmowną dał odpowiedź.“

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 26. Kwietnia.

Na posiedzeniu onegdajszym dn. 24. m. b., toczyły się dalsze obrady nad wnioskiem Pana Attwood, dotyczącym się wyznaczenia Kommissyi celem rozpoznania głównych przyczyn biedy w kraju. Wiadomo już czytelnikom naszym, że Lord Althorp Izbie przedłożył poprawkę do uchwalenia, że każda zmiana systemu pieniężnego, zniżająca wartość pieniądzy, jest bezkorzystna i w najwyższym stopniu niebezpieczna. Do tej poprawki dodał P. Attwood pod-poprawkę: „Trzeba ustanowić Kommissyą śledczą, mającą oraz przedłożyć szczegółowe środki ku odwróceniu złego.“ Wniosek ten odrzucono wszelako 134 głosami przeciw 71, zaś poprawkę Lorda Althorp przyjęło większością 304 głosów przeciw 49. Ten dopiero sam wniesie o utworzenie Kommissyi rozpoznawczej, aby dowieść, że przy opozycji swojej jedynie tylko wymieniony cel miał na oku. Mężowie, najlepiej ze skarbowością obeznani, np. Pan H. Parnell; Hr. A. Baring, Sir R. Peel jednogłośnie się sprzeciwiali wnioskowi Pana Attwood.

Na zgromadzenia bardzo burzliwem, odbytem wczoraj w City, postanowiono wysłać deputacyą do Lorda Althorp, celem dostąpienia zupełnego zniesienia podatku od domów i okien.

Xzę Tallejrand d. 2. Maja wyprawi na cześć Xiążąt francuzkich, którzy naówczas już będą w Londynie, wielki festyn. Xzę Gloucester, Xzę Liewen, Hr. Grej i Baron i Baronowa Bülow, już są zaproszeni.

Kuryer powiada, że to wielkie szczęście, iż influencya nie pociąga za sobą skutków śmierci, jak cholera, inaczej bowiem jużby była dwie trzecie ludności londyńskiej sprzątnęła. Ashburnham-House, pałac Xięstwa Liewen, którego zaraza dotychczas nie dotknęła, został onegdaj także od niej napadnięty; wszyscy mieszkańcy zamku, zaczawszy od Xiężnej aż do odźwiernego, zasłabli.

Z dnia 27. Kwietnia.

Zaraza, która tak okropnie grasuje w Londynie, dosięgła teraz także brzegów Irlandyi, gdzie już tysiące na nią zapadły. Zjawiska choroby wszędzie też same. Ból gardła i piersi, łamanie kości, ból głowy i słabość oczu, połączona z nieprzyjemnym uczuciem skóry.

Na posiedzeniu wczorajszym Izby niższej przedłożył Lord Althorp kopią konwencji między N. Panem i Królem Francuzów dotyczącą się dzielnego zniesienia handlu murzynami. — Potem wystąpił Markiz Chandos z wnioskiem, iż jest potrzebną rzeczą, aby przy każdej redukcji

poborów, uznanej za korzystną, mianowicie względem miało na rolniczą część społeczności. Lord Althorp sprzeciwia się temu wnioskowi z przyczyny jego wyłączonej zasady, twierdząc, że wszystkie klasy społeczeństwa równe do równych względów prawo sobie rościć mogą. Po krótkich dyskusjach odrzucono wniosek Markiza większością 118 głosów przeciw 90. — Dłuższych nierównie obrad przedmiotem był wniosek Pana W. Ingilby, żądający, aby podatek od słołu z 20 szell. 8 fen. zmniejszono na dziesięć szelągów. Lord Althorp zbijał także i ten wniosek, oświadczając, że taki niedobór w dochodach państwa, administracją w wielkiy wprawil kłopot. Zdaniu Lorda sprzeciwiało się wielu członków, twierdzących przeciwnie, że zwiększona konsumpcja wkrótce niemylnie przywróci równowagę w dochodach. Przegłosowanie wydało następujący rezultat:

Za wnioskiem Pana W. Ingilby 162 głosów,
przeciw niemu 152 —

Większość przeciw Ministrom 10 głosów.

Wypadek ten kreskowania przyjęto z najżywszymi oklaskami. P. Robinson oświadcza, że przy oddawaniu głosu nie dał się powodować przez żadną osobistą niechęć ku Ministrom. (Śmiech.) Rozumie, że uchwalenie tego wniosku jest wielkiej wagi, kiedy się takim sposobem ustala zasada, że podatki niestale powinny być zniesione. Ministrów obowiązkiem, podać obecnie środki, za pomocą których niedobór ten pokryćby mogli; inaczej on sam uczyni wniosek w tej mierze. — Lord Althorp odrzekł, że oświadczeniu zacnego członka, iż nie chciał wyrządzić krzywdy Ministrom, wiary bynajmniej nie odmawia; rozumie nawet, że też inni członkowie nie mają zawisłych zamiarów; wszakże uchwała Izby rząd wielkiego istotnie nabawia kłopotu. Przeciwnie po zapadłym wyroku Izby, lubo tylko mała większość się wykazała, wstydziliby się choć najmniejszy stawiać opór wykonaniu bilu. Wniósł następnie Minister sam, aby wydział, mający obmyślić środki ku zakryciu niedoboru, na przyszły poniedziałek zdawał sprawę.

Do Portsmouth zawinął okręt z Porto, który stamtąd wypłynął dnia 17. Kwietnia. Nie przywiózł żadnych zgoła wiadomości.

SPROSTOWANIE.

W numerze wczorajszym pisma naszego str. 588., słup lewy, wiersz 14., zamiast „niezawisłém“, czytaj „niezawisłym.“

OBWIESZCZENIE.

Iż handlerz Michaelis Elkeles w miejscu i Male Cohn z Mosiny przez kontrakt sądowy z dnia 15. miesiąca bieżącego wspólność majątku i dorobku w ich przyszłym małżeństwie wyłączyli, podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Poznań, dnia 24. Marca 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Król. Intendantury 5go korpusu armii w Poznaniu wzywamy wszystkich niewiadomych wierzycieli Kass:

- 1) 10tej kompanii Inwalidów w Zbąszyniu;
- 2) 33go batalionu obrony krajowej, tegoż eskadronu i kompanii artylerii w Kargowie;
- 3) Magistratów w Zbąszyniu i Trzcielu wraz z zarządem ich garnizonów;
- 4) garnizonu lazaretów w Zbąszyniu i Trzcielu;

którzy jeszcze pretensye z roku etatowego od 1. Stycznia do ostatniego Grudnia r. 1832, mieć sądzą, aby się w terminie

na dzień 10. Lipca r. b.

o godzinie 10. zrana przed Referendaryuszem Molkow wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników, na których im tutejszych Kommissarzy sprawiedliwości Roestel i Mallow proponujemy, stawili, pretensye swoje likwidowali i dowodami stwierdzili. W razie zaś niestawienia się, oczekiwali, iż z pretensyami swemi do Kass wymienionych oddziałów wojska, Magistratów i lazaretów prekludowani i tylko do tych, z którymi kontrakt zawierali, odesłani zostaną.

Międzyrzecz, dnia 1. Lutego 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Łazienki w hotelu Berlińskim otwórzono zostały. 12 biletów kosztuje 2 tal.
15 sgr — 1 kąpiel kosztuje 7½ sgr.

Kramarkiewicz.

Fortepianów przewybornego tonu i budowy najwykwintniejszej, mianowicie o 7 oktawach, transport w tych dniach otrzymałem.

G u k i e l,

w ulicy Butelskiej, Nro. 155. w domu
tancmistrza P. Simona,